

## MARIA KUĆ

ur. 1932; Jurki

Miejsce i czas wydarzeń	Jurki, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Jurki, Radzyń Podlaski, Międzyrzec Podlaski, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Niemcy, Żydzi, pomoc Żydom, ukrywanie Żydów, życie codzienne, dzieciństwo

### Ukrywanie Żydów podczas II wojny światowej

Niektórzy ich przechowywali, złotem płacili za to, no ale to było ryzyko. Ja nie wiem, u nas nikt nie przechowywał się z Żydów. Przechowywali ich gdzieś tam w jakichś mieszkaniach, nie wiem, jak to tam robili, że właśnie za złoto, za pieniądze ich tam przechowywali. Tak się słyszało, nie wiem, w Jurkach chyba nie, ale już tak w Radzynie, raczej w miastach przechowywali. Karali, przecież to była kara śmierci. Na tych sesjach [w gminie] mówili, że o ile kto będzie przechowywał Żydów, to kara śmierci, i wybijali całe rodziny. Nie pamiętam, żeby powiedzieć nazwiska tych ludzi, nie wiem, ale tak było, na każdej sesji było to mówione, że w ogóle ich nie można przechowywać.

W Białce w sąsiedniej wsi była Żydówka. No, pewnie w tym kryzysowym takim okresie ona się ochrzciła i wyszła za męża. „Dobka” ją nazywali, do końca została, w tej chwili już nie żyje. I nikt jej nie wydał. Jakoś się uchroniła. Podobno jej siostra tak samo zrobiła, ale siostra nie była tutaj. Chodziła do kościoła, tak bardzo mało chodziła [po wsi], z nikim nie [rozmawiała], tak nie chciała po prostu ani źle, ani dobrze. Tak się więcej w domu przechowywała, żeby, nie wiem, nie narazić się komuś, żeby może ktoś złośliwie nie wydał. Była taka bardzo, bardzo skromna, znałam tę kobietę, teściowie mówili, że to właśnie Żydówka. Ale po niej tam nie było poznać, była blondynką, bo Żydzi podobno byli czarni, ona była blondynką, niska taka była, ale nic tam nie było poznać, żeby tam ona coś inaczej [wyglądała]. Wszystko to samo robiła, i święciła, i do kościoła chodziła, po prostu jak wszyscy żyła.

To tak było później głoszone, że wybili Niemcy Żydów, że tylu zginęło, ale to już później, z radia, przeważnie z radia, były takie kukuruźniki, na ścianie takie [głośniki], dla wszystkich, to w Kąkolewnicy chyba był jakiś radiowęzeł i to tak nadawali.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2004-05-01, Siedlanów
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"